

Śledztwo nadal otwarte

Data publikacji: 16.06.2010 16:35

□

Ma już swój nagrobek, ale nadal nie wiadomo jak ma na imię. Na cieszyńskim cmentarzu stanął granitowy pomnik z portretem pamięciowym chłopca, którego zwłoki znaleziono 19 marca przy stawach na obrzeżach Cieszyna. Nagrobek ufundował jeden z miejscowych kamieniarzy.

Ludzie wciąż o pamiętają o niespełna dwuletnim chłopcu. Na grobie są świeże kwiaty i maskotki. Tragedia wstrząsnęła mieszkańcami miasta. Od śmierci dziecka minęły trzy miesiące i policyjne śledztwo nadal jest prowadzone. Prokuratura zdecydowała, że nie będzie podawać żadnych szczegółów, bo to tylko utrudniałoby pracę śledczym.

Na razie policjanci przyjęli, że dziecko nie pochodziło ani z Cieszyna, ani z województwa śląskiego. Sprawdzono już wszystkie zameldowane na tym terenie rodziny, w których są chłopcy o podobnym wieku.

Przyczyną śmierci dziecka był uraz jamy brzusznej. Dwulatek miał ok. 85 cm wzrostu, szczupłej budowy ciała, twarz pociągła, czoło wysokie, usta średniej wielkości, cera blada, włosy krótkie, proste blond, uszy duże przylegające, nos mały, oczy niebieskie, uzębienie pełne. Jego portret można zobaczyć na stronie śląskiej policji (www.slaska.policja.gov.pl).

Ci, którzy mogą przekazać istotne informacje dotyczące śledztwa proszeni są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Cieszynie pod nr tel. 33 851-62-55 lub alarmowym 997, 112.